

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/maj-1926/125074,Premier-panstwowiec-Wincenty-Witos-18741945.html>



Mąż stanu, jeden z ojców Niepodległości i najważniejszych polskich polityków XX w. przyszedł na świat 21 I 1874 r. w dwuizbowej chacie w podtarnowskich Wierzchosławicach (Fot. Igor Witowicz)

ARTYKUŁ

Premier państwowiec. Wincenty Witos (1874-1945)

OKRES HISTORYCZNY

(1918-1922) Odrodzenie Niepodległej (1922-1939) II Rzeczpospolita

Autor: TOMASZ BEREZA 21.01.2026

W 1903 r. Stronnictwo Ludowe zostało przekształcone w Polskie Stronnictwo Ludowe, a dwudziestodziewięcioletni Wincenty Witos znalazł się w jego Radzie

Naczelnej. Kolejne lata, dzięki zaangażowaniu w życie publiczne, przyniosły mu awans do grona liderów polskiego ruchu ludowego.

Dzieciństwo Wincentego Witos, najstarszego z dzieci Wojciecha i Katarzyny ze Sroków, upłynęło w sposób typowy dla potomstwa małorolnych galicyjskich chłopów. Priorytetem była pomoc w gospodarstwie. Do szkoły poszedł w wieku dziesięciu lat i uczęszczał do niej zaledwie „trzy zimy”. Jego wybitne zdolności i ciekawość świata dostrzegli nauczyciele, ale i rówieśnicy. Z uwagi na sytuację materialną rodziny po ukończeniu szkoły elementarnej dalszej nauki nie mógł już kontynuować, wiedzę o świecie i umiejętności zdobywał poprzez samokształcenie.

Publicysta i działacz ruchu ludowego

W wieku siedemnastu lat zaczął czytać prasę ludową, a cztery lata później, w roku 1895, napisał pierwszy artykuł do „Przyjaciela Ludu”. Jego aktywność społeczna i polityczna wzmogła się po zakończeniu służby wojskowej. Wstąpił do Stronnictwa Ludowego, kontynuował działalność publicystyczną, kładąc w swoich artykułach nacisk na poprawę warunków egzystencji chłopów, rozwój świadomości oraz adekwatną reprezentację mieszkańców wsi we władzach lokalnych i krajowych. Dużą wagę przywiązywał do rozwoju oświaty, przypisując szkole rolę kreatora świadomości narodowej.

Z uwagi na sytuację materialną rodziny po ukończeniu szkoły elementarnej dalszej nauki nie mógł już kontynuować, wiedzę o świecie i umiejętności zdobywał poprzez samokształcenie.

W 1903 r. Stronnictwo Ludowe zostało przekształcone w Polskie Stronnictwo Ludowe, a dwudziestodwuletni Wincenty Witos znalazł się w jego Radzie Naczelnej. Kolejne lata, dzięki zaangażowaniu w życie publiczne, przyniosły mu awans do grona liderów polskiego ruchu ludowego w Galicji. W 1905 r. Witos został radnym rady powiatu tarnowskiego, w 1908 – posłem na Sejm Krajowy we Lwowie, a w 1911 – posłem do wiedeńskiej Rady Państwa. Jednocześnie, od kwietnia 1908 r. pełnił funkcję wójta Wierzchosławic. To ostatnie stanowisko zajmował nieprzerwanie przez 23 lata. Szybka kariera nie sprawiła, że

spoczął na laurach. Przez cały ten okres Witos samodzielnie poszerzał wiedzę, wnikliwie obserwował i analizował wydarzenia rozgrywające się tak w kraju, jak i na arenie międzynarodowej. W grudniu 1913 r., po rozłamie w PSL, współtworzył Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, które jeszcze mocniej akcentowało sprawę odbudowy polskiej państwowości.

Po wybuchu I wojny światowej PSL-Piast poparło ideę tworzenia Legionów Polskich u boku armii austriackiej, a Witos znalazł się w Naczelnym Komitecie Narodowym, który był polityczną nadbudową tego załączka polskiej armii. Osobiście doświadczał też uciążliwości związanych z wojną – jako wójt Wierzchosławic przeciwstawiał się brutalności i rekwizycjom dokonywanym przez obie walczące strony. Zaangażowanie w rozwiązanie spraw lokalnych nie umniejszyło aktywności Witososa dla sprawy narodowej. Rozpoznając stanowiska różnych partii i środowisk w sprawie sojuszy, zwrócił uwagę na siły orientujące się na ententę, m.in. Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne. Witos i PSL-Piast zaczęli stopniowo odchodzić od koncepcji odbudowy polskiej państwowości w oparciu o monarchię habsburską. Gdy 9 lutego 1918 r. traktatem brzeskim państwa centralne oddały Chełmszczyznę i część Podlasia Ukraińskiej Republice Ludowej, Witos akt ten określił mianem „czwartego rozbioru Polski”. Osiem miesięcy później, w październiku 1918 r. rozpoczął się rozpad Austro-Węgier.

Bez wątpienia największym wyzwaniem, przed jakim stanął Witos w okresie całej działalności politycznej, było objęcie w lipcu 1920 r. teki premiera. Moment był szczególny, bowiem wojna polsko-bolszewicka weszła w fazę krytyczną.

28 października 1918 r. w Krakowie utworzono Polską Komisję Likwidacyjną, stanowiącą tymczasowy polski organ władzy cywilnej i wojskowej w Galicji. Witos został członkiem Prezydium PKL, a następnie jej przewodniczącym. Trzy tygodnie później powstał ponaddzielnicowy rząd Jędrzeja Moraczewskiego.

W Sejmie Ustawodawczym (1919–1922) zakres aktywności Witososa był szeroki. Zabierał głos zarówno w sprawach dotyczących polityki zagranicznej, jak i w kwestii lichwy towarzyszącej sprzedaży trawy na łąkach. Wiele uwagi Witos poświęcał zagadnieniu reformy rolnej. Wynikało to nie tylko z racji jego pochodzenia i partyjnej przynależności, ale miało o wiele szerszy kontekst.



**Bernard Frydrysiak, Portret
Wincentego Witosa**



**Mąż stanu, jeden z ojców
Niepodległości i najważniejszych
polskich polityków XX w.
przyszedł na świat 21 I 1874 r. w
dwiuizbowej chacie w
podtarnowskich
Wierzchosławicach (Fot. Igor
Witowicz)**

Premier Rządu Obrony Narodowej

Bez wątpliwości największym wyzwaniem, przed jakim stanął Witos w okresie całej działalności politycznej, było objęcie w lipcu 1920 r. teki premiera. Moment był szczególny, bowiem wojna polsko-bolszewicka weszła w fazę krytyczną. Kilka tygodni wcześniej bolszewicy przejęli inicjatywę strategiczną: 14 lipca dowodzone przez Michaiła Tuchaczewskiego oddziały Frontu Zachodniego opanowały Wilno i Grodno, zaś na południowym odcinku frontu armie dowodzone przez Aleksandra Jegorowa systematycznie posuwały się w głąb Wołynia i Podola. Sytuacji nie ułatwiała postawa państw ententy, które położenie Polski wykorzystały dla realizacji

własnych celów politycznych. Szerokie kręgi społeczeństwa ogarniała apatia, nie brak było również celowej dezinformacji i probolszewickiej propagandy.

Rząd Obrony Narodowej został zaprzysiężony 24 lipca, w jego składzie znaleźli się przedstawiciele niemal wszystkich ugrupowań parlamentarnych. Działania rządu były zdecydowane i prowadzone wielotorowo. Ogłoszono mobilizację kolejnych roczników, odbywano narady z dowództwem Wojska Polskiego, równocześnie szykowano się do rokowań z bolszewikami. Rząd wydał szereg odezw do wojska i społeczeństwa. Szczególną wymowę miała ta z 30 lipca, skierowana do włościan, w której Witos apelował:

„musimy podjąć walkę na śmierć i życie, bo lepsza nawet śmierć niż życie w kajdanach, lepsza śmierć niż podła niewola. Dlatego w tej przełomowej dla państwa, a więc i dla ludu polskiego chwili, odzywam się do Was, Bracia, na wszystkich ziemiach polskich, odzywam się nie z prośbą, ale z wezwaniem: Niech każdy z Was spełni swój obowiązek! Kto z Was zdolny do noszenia broni – na front! Dzisiaj największy obowiązek każdego Polaka, to służba w obronie Ojczyzny. Na polu walki, na froncie, jest dzisiaj miejsce dla każdego, kto broń dźwigać potrafi. Inni dać muszą ofiarę z pracy i mienia”¹.

Trudno też bagatelizować znaczenie przyjętej przez Sejm 20 lipca 1920 r. ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Przez cały okres ofensywy bolszewickiej Witos starał się nie tracić logicznego oglądu sytuacji i nie ulegać emocjom. Wyjeżdżał na front, chcąc naocznie przekonać się o panującej sytuacji, poznać opinie dowódców i podnieść na duchu żołnierzy. Od 14 sierpnia wizytował różne odcinki frontu. Był pod Radzyminem, Modlinem i Nasielskiem. 16 sierpnia odwiedził żołnierzy 8 DP pod Okuniewem. Tego samego dnia rozpoczęła się ofensywa znad Wieprza. W ciągu dziesięciu dni sytuacja na froncie zmieniła się diametralnie. Oddziały Tuchaczewskiego zostały rozbite, a w dużej części zniszczone. 12 października został zawarty rozejm między Polską a bolszewicką Rosją i zwasalizowaną Ukrainą. Gdy minęło bezpośrednie zagrożenie, premier dokonywał licznych wyjazdów lustracyjnych na tereny, przez które przetoczyła się wojna. Interesował się zarówno stratami biologicznymi i materialnymi, jak też analizował charakter i przyczyny dokonanego w krótkim czasie przez bolszewicką propagandę spustoszenia w sferze ludzkiej świadomości. W lipcu 1921 r. za wysiłek związany z obroną niepodległości Witos został odznaczony Orderem Orła Białego. Jego postawa i zasługi miały bez wątpienia wpływ na dobry wynik PSL-Piast podczas wyborów parlamentarnych w listopadzie 1922 r.

Premier na trudny czas

Po raz kolejny tekę premiera objął Witos pod koniec maja 1923 r. Nominacja stanowiła efekt umowy koalicyjnej ugrupowań centrowych i prawicowych. Jej sygnatariuszami byli liderzy Związku Ludowo-Narodowego, Chrześcijańskiej Demokracji i PSL-Piast. Koalicja stawiała sobie za cel wzmocnienie wewnętrzne

państwa oraz jego pozycji na arenie międzynarodowej. Przywódcy PSL-Piast mieli nadzieję na rozwiązanie kwestii reformy rolnej.

Przez cały okres ofensywy bolszewickiej Witos starał się nie tracić logicznego oglądu sytuacji i nie ulegać emocjom. Wyjeżdżał na front, chcąc naocznie przekonać się o panującej sytuacji, poznać opinie dowódców i podnieść na duchu żołnierzy.

Centroprawicowy rząd wkrótce otrzymał przydomek gabinetu Chjeno-Piasta. Podstawowym i niezwykle pilnym zadaniem rządu było zrównoważenie budżetu państwa poprzez wprowadzenie stabilnego systemu przychodów. Państwo polskie od początku swego niepodległego bytu nie potrafiło uporać się z rosnącym deficytem budżetowym. Niestety, działania podjęte przez rząd Witosy były nieskuteczne. W drugiej połowie 1923 r. wydatki państwa pokrywano głównie z dodruku marki polskiej. Nastąpiła faza hiperinflacji, która uderzyła przede wszystkim w ludzi utrzymujących się z pracy najemnej, szczególnie w robotników i urzędników. Gwałtowny spadek stopy życiowej powodował rosnącą falę strajków. Rząd borykał się z problemami w sferze symbolicznej i psychologicznej. Od śmierci Gabriela Narutowicza nie minęło nawet pół roku, gdy do władzy doszli politycy prawicy, których obciążano moralną odpowiedzialnością za śmierć prezydenta. Koalicja Chjeno-Piasta spotkała się z gwałtowną krytyką lewicy i piłsudczyków. 6 listopada w Krakowie doszło do zamieszek, a w ich następstwie do walk ulicznych. Zginęło 18 cywilów oraz 14 oficerów i żołnierzy, rannych zostało około 200 osób. Do walk doszło też w Borysławiu, a kilka dni później w Tarnowie. Również w tamtych miejscowościach były ofiary śmiertelne. Do eskalacji protestu w Krakowie przyczynili się piłsudczycy. Półtora miesiąca później rząd Witosy utracił parlamentarną większość i podał się do dymisji.

Lata 1924–1925 poświęcił Witos działalności organizacyjnej w Stronnictwie i studiom nad stanem państwa polskiego. Piętnował warcholstwo oraz pieniactwo partii i polityków. Wskazywał na słabość aparatu państwowego. Zdaniem Witosy, nowoczesna, postępową konstytucja nie sprawdzała się, bowiem w Polsce nie ukształtowało się społeczeństwo obywatelskie. Postulował wzmocnienie władzy wykonawczej, szczególnie urzędu prezydenta. Krytycznie odnosił się do Sejmu, który zawłaszczwał sobie prawa władzy wykonawczej. Zdecydowana większość jego ocen i wniosków była trafna.

W sierpniu 1926 r. PSL-Piast poparło przedłożoną przez rząd, a wzmacniającą władzę wykonawczą nowelę konstytucyjną.

Na przełomie kwietnia i maja 1926 r., po dymisji rządu Aleksandra Skrzyńskiego, wobec bezowocnych zabiegów różnych partii politycznych w kwestii utworzenia nowego gabinetu zadania tego podjął się Wincenty Witos. Prezydent Stanisław Wojciechowski powołał go na stanowisko premiera 10 maja 1926 r. W skład rządu, oprócz PSL-Piast, weszły ChD, Narodowa Partia Robotnicza i ZLN. Identyczny pod względem składu z rządem Chjeno-Piasta z 1923 r. nowy gabinet spotkał się z gwałtownym atakiem ze strony sejmowej lewicy i piłsudczyków. Przez stolicę przetaczały się manifestacje; krążyły różne niesprawdzone wiadomości o zamachu na Józefa Piłsudskiego. Witosowi zarzucano zamiar wprowadzenia prawicowej dyktatury. Wykorzystując społeczne niezadowolenie, Piłsudski rozpoczął zamach stanu, do którego przygotowywał się zresztą od dłuższego czasu. 12 maja 1926 r. na czele oddanych sobie oddziałów ruszył na Warszawę. Bratobójcze walki trwały trzy dni i kosztowały życie 379 ludzi, w tym 164 cywilów; blisko tysiąc osób zostało rannych. Wieczorem 14 maja, kierując się racją stanu i przede wszystkim dla uniknięcia wojny domowej, rząd Wincentego Witoso złożył dymisję. Urzędu zrzekł się również prezydent Stanisław Wojciechowski.

15 maja marszałek sejmu Maciej Rataj powołał nowy rząd z Kazimierzem Bartlem jako premierem. Bartel jeszcze przed przewrotem był wytypowany na to stanowisko przez Piłsudskiego. Przewrót majowy stał się cezurą w dziejach II Rzeczypospolitej, rozpoczynając zmianę systemu politycznego państwa.



Premier Wincenty Witos (na pierwszym planie w rozpiętym płaszczu) i jego gabinet, Warszawa, 11 V 1926 r. (fot. NAC)



**Wincenty Witos (siedzi w środku)
wśród działaczy PSL-Piast, lipiec
1927 r. (fot. NAC)**



**Wincenty Witos niesiony przez
uczestników obchodów z okazji
jego 25-lecia pracy
parlamentarnej, Wierzchosławice,
30 IV 1933 r. (fot. NAC)**

Więźń i uchodźca

Witos był państwowcem. W sierpniu 1926 r. kierowane przez niego PSL-Piast poparło przedłożoną przez rząd, a wzmacniającą władzę wykonawczą nowelę konstytucyjną. Witos chciał reformy ustroju przy zachowaniu podstawowych założeń parlamentaryzmu; Piłsudski traktował nowelę jako etap w budowie rządów autorytarnych. Wiosną 1927 r. PSL-Piast przeszło do zdecydowanej opozycji wobec sanacji. W obronie demokracji parlamentarnej Witos nie wahał się podjąć współpracy z partiami lewicy, czego dowodem był udział w antysanacyjnej koalicji parlamentarnej (Centrolew) i w powołanym przed wyborami parlamentarnymi roku 1930 Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu. Za swoją zdecydowaną postawę, podobnie jak inni

przywódcy opozycji antysanacyjnej, został zatrzymany i bezprawnie osadzony w twierdzy w Brześciu, a następnie postawiony przed sądem w tzw. procesie brzeskim.

26 października 1931 r. przed Sądem Okręgowym w Warszawie rozpoczął się proces przeciwko więźniom brzeskim, których oskarżono o przygotowywanie zamachu stanu. Witos konsekwentnie odrzucał skierowane przeciwko niemu zarzuty, dowodząc, że przez cały okres swojej działalności politycznej w odrodzonej Rzeczypospolitej kierował się polską racją stanu. Zagrożony karą więzienia, 29 września 1933 r. nielegalnie opuścił kraj.

Z tułaczki powrócił do kraju pod koniec marca 1939 r., gdy w zajętej przez Niemców Czechosłowacji zaczęło go poszukiwać gestapo.

Przez ponad pięć lat pozostawał na emigracji w Czechosłowacji. Przez cały ten okres na bieżąco śledził i analizował sytuację w kraju oraz zabiegał o konsolidację antysanacyjnej opozycji. Do uchwalonej w 1935 r. konstytucji („kwietniowej”) odniósł się negatywnie. Sanacja stała na stanowisku, że jednym z najważniejszych elementów polityki bezpieczeństwa będzie silna i sprawna władza wykonawcza. Witos źródła siły państwa upatrywał przede wszystkim w społeczeństwie – świadomym i zaangażowanym w życie publiczne. Kształtowaniu postaw obywatelskich i uświadomieniu chłopom ich własnej siły służyć miały między innymi uroczystości o charakterze patriotycznym, a nawet protesty, włącznie z najbardziej znanym strajkiem chłopskim z sierpnia 1937 r., które obóz rządzący starał się przedstawić jako element anarchizujący.

Wojna i śmierć

Z tułaczki powrócił do kraju pod koniec marca 1939 r., gdy w zajętej przez Niemców Czechosłowacji zaczęło go poszukiwać gestapo. W gwałtownie zmieniającej się sytuacji geopolitycznej polskie władze de facto odstąpiły od ścigania chłopskiego przywódcy. Sam Witos w publicznych wystąpieniach przygotowywał społeczeństwo do nadciągającej wojny, odmiennej od poprzednich – wojny o charakterze totalnym. 31 sierpnia 1939 r. zmarła żona Wincentego Witos, Katarzyna. Następnego dnia wybuchła wojna.

3 września Witos opuścił Wierzchosławice. Następnego dnia pociąg, którym podróżował, został zbombardowany. Witos został ranny, na szczęście obrażenia okazały się powierzchowne. Po krótkim pobycie w szpitalu w Jarosławiu zatrzymał się w majątku hr. Jana Józefa Drohojowskiego w Cieszacinie Wielkim. Tam 16 września został aresztowany przez niemiecką *Sicherheitsdienst*. Początkowo był przetrzymywany w areszcie w Jarosławiu, następnie w więzieniu na Zamku w Rzeszowie. Odrzucił niemieckie propozycje utworzenia kolaboracyjnego rządu. Na początku marca 1940 r. został przetransportowany do więzienia w Berlinie, w którym przebywał krótko z uwagi na zły stan zdrowia.

31 marca został uprowadzony przez funkcjonariuszy UB i NKWD, przewieziony do Warszawy, a następnie do Brześcia nad Bugiem. W Brześciu usiłowano go zmusić do współpracy ze zdominowaną przez komunistów Krajową Radą Narodową, co

spotkało się z jego stanowczą odmową.

W maju 1940 r. przewieziono go do Zakopanego i pod nadzorem gestapo zakwaterowano w willi „Renesans”. Zakopane opuścił 28 lutego 1941 r. i wrócił do Wierzchosławic. Nadal nałożony był nań areszt domowy, rodzinną miejscowość mógł opuścić wyłącznie za wiedzą i zgodą władz niemieckich. Zastosowany przez okupanta środek był uciążliwy, bowiem stan zdrowia Witosy systematycznie się pogarszał, coraz częściej zachodziła konieczność konsultacji lekarskich poza domem. Od nadzoru niemieckich „opiekunów” udało mu się uwolnić jesienią 1944 r. Kolejne pół roku Witos spędził m.in. w Słupi i Piotrkowie Trybunalskim, gdzie bezskutecznie oczekiwał na transport samolotem do Londynu.

W styczniu 1945 r. w wyniku ofensywy Armii Czerwonej zajęty został również Piotrków. 24 marca 1945 r. Witos powrócił do swojego gospodarstwa w Wierzchosławicach. 31 marca został uprowadzony przez funkcjonariuszy UB i NKWD, przewieziony do Warszawy, a następnie do Brześcia nad Bugiem. W Brześciu usiłowano go zmusić do współpracy ze zdominowaną przez komunistów Krajową Radą Narodową, co spotkało się z jego stanowczą odmową. 5 kwietnia został odwieziony do Wierzchosławic.

Zmarł 31 października 1945 r. Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się 2 listopada w Krakowie. Kondukt pogrzebowy dotarł do Wierzchosławic pięć dni później. 6 listopada Wincenty Witos spoczął w kaplicy rodowej na miejscowym cmentarzu parafialnym.

* * *

Wincenty Witos napisał 7 maja 1933 r. w tygodniku „Piast”:

„Świadomość obywatela wyrabia się w atmosferze prawa i wolności. Bez wolnego obywatela nie może być wolnego państwa i narodu. Kto niszczy wolność obywatelską, ten podkopuje przywiązanie do państwa, a gdy obywatel stanie się na los państwa obojętnym, musi państwo runąć”².

Tekst pochodzi z numeru 1-2/2024 „Biuletynu IPN”

¹ W.Witos, *Dzieła wybrane*, t.4: *Publicystyka*, oprac.J.R.Szaflik, Warszawa 2003, s.109 (dokument nr 67: *Prezydent ministrów Witos do Braci włościan na wszystkich ziemiach polskich*, „Monitor Polski”, 2 VIII 1920, nr 172).

² W.Witos, *Dzieła wybrane*, t.5: *Przemówienia*, wybór i oprac.R.Szaflik, Warszawa 2007, s.431 (dokument nr 145: *W.Witos, Polska może być potężną, gdy się oprze na chłopach*, „Piast”, 7 V 1933, nr 19, s.3).

COFNIJ SIĘ